



Mamy mistrzynię Polski!

Olga Misterek zdobyła tytuł mistrzyni Polski juniorów podczas zawodów, które 15 czerwca odbyły się w Kartuzach. Na dystansie 15 km w jeździe indywidualnej na czas pokonała aż o 11 sekund drugą na mecie! Jest obecnie najlepszą juniorką w Polsce.

Na pytanie czemu zawdzięcza taki wynik, Olga spogląda na siedzącego obok Wojciecha Szafarczyka i mówi: - Trener obiecał mi dyskotekę. Po chwili dodaje: - Jeszcze tego nie zrealizował - ale ja cały czas pamiętam.

Jak to się stało

- W czasie jazdy skupiłam się na tym, żeby jak najszybciej pojechać - wspomina zwyciężka wyścigu Olga - ale nie wiedziałam, że to był taki dobry wynik, nie czułam, że dobrze pojechałam; myślałam, że jest gorzej. Bo na trasie nie ma się pewności, czy poszło dobrze czy źle. Trener jechał za mną i mnie dopingował, napominał, by uważać na zakrętach i omijać dziury w asfalcie.

- Olga jechała jako 4. przed końcem - dodaje trener - i miała najlepsze zawodniczki dopiero przed sobą. Dlatego dopiero po ich starcie okazało się, że ma najlepszy wynik - 23:18,14.

Zwycięstwo nie było przypadkiem - już podczas wcześniejszych zawodów Olga zajmowała wysokie miejsca i jej forma wzrastała: w Międzyrzeczu była 4., w Zamościu 3., a w Darłowie wygrała.

Cena sukcesu

- Żeby osiągnąć sukces, potrzebna jest ciężka praca - zauważa trener. - I wyrzeczenia - wtrąca Olga. - Oraz talent, predyspozycje do uprawiania tego sportu - dodaje Wojciech Szafarczyk - a Olga je na pewno ma.

- Trenuję 5 - 6 razy w tygodniu, a w każdy weekend są jakieś zawody - mówi Olga. Trener uzupełnia: - Od wiosny do jesieni na rowerze, a zimą są to wszelkie ćwiczenia oraz jazda na nartach czy marszobiegi.



Olga Misterek ze złotym medalem i pucharem za zdobycie mistrzostwa Polski juniorów

Od kwietnia Olga przejeżdża na rowerze 1700 km miesięcznie; część w grupie, część indywidualnie. Nawet jak ma wolny dzień, to jedzie na 40 km trening „regeneracyjny”.

Ile czasu poświęca na sport? - Nigdy się nad tym zastanawiałam - odpowiada dziewczyna - cały wolny, dlatego nie mam go na tyle, by wyjść gdzieś z koleżankami, ani na rozrywki. A co sport daje w zamian? - Ogromną satysfakcję, gdy staję na podium, frajdę podczas wyścigu, gdy jadę w peletonie. I to, że robię to, co lubię.

Z zawodów na zawody

Po Mistrzostwach Polski dostała się do kadry narodowej. Przez 3 tygodnie trenowała na zgrupowaniu w Karpaczu,

a potem pojechała do Włoch, gdzie podczas Mistrzostw Europy zajęła 23 miejsce - ale było i tak najlepsze z 8-osobowej grupy Polek. Na 88 startujących sklasyfikowano tylko 30 zawodniczek.

Kolejne - po Mistrzostwach Europy - starty Olgi to górskie mistrzostwa Polski w kolarstwie szosowym, na których

zajęła 4 miejsce. Te wyniki dały imieliniance 1 miejsce w challenge, czyli tegorocznej klasyfikacji najlepszych junierek w Polsce. Aby utrzymać to miejsce powinna startować w kolejnych zawodach. Z drugiej strony miała sezon pełen startów i chciałaby również odпочząć, mieć chociaż tydzień

Dokończenie na str. 8

X DNI IMIELINA
23 - 26 sierpnia
Golec "Orkiestra"
szczegóły s. 5

egzemplarz
bezpłatny



Atrakcyjne
półkolonie

>> str.4



K. Krzyżowska
i dzieci

>> str.4



Bernard Kopiec
opowiadał legendy

>> str.6



Ola Kubica na
Trójkącie...

>> str.7

Gratulacje dla komendanta

24 lipca przypadło policyjne święto. Policjanci otrzymywali w tym dniu nagrody i awanse. Z tej okazji Jan Słoninka, powiatowy komendant Policji w Bieruniu został awansowany na stopień majora.

Policyjna uroczystość odbyła się w Bieruniu, gdzie awanse i nagrody otrzymało 42 policjantów – w tym kilka nagród przyznał im starosta Piotr Czarnynoga. Tak duża ilość nagród przyznana po raz pierwszy w krótkiej historii komendy jest uzasadniona wynikami pracy policjantów.

Jak poinformowano nas w Bieruniu, jest ona uznawana za jedną z najlepszych w województwie. Pod względem skuteczności zajmuje miejsce w pierwszej 10 (na 32 komendy w województwie śląskim). Stanowi ją młoda wiekiem i stażem kadra, która mimo to charakteryzuje się dobrym poziomem przygotowania do spełniania swych funkcji. (zz)



Komendant Jan Słoninka przyjmuje gratulacje od burmistrza Jan Chwiędacza.

Na rowerach do Czarnej Madonny

Tradycyjnie, w tym roku to już po raz 39., po święcie Matki Bożej Szkaplerznej - wyruszyła imielińska pielgrzymka rowerowa do Częstochowy. Po porannej Mszy św. prawie dwudziestoosobowa grupa imielińskiej młodzieży wsiadła na rowery i pod opieką ks. Bogdana Kołodzieja wyjechała na Jasną Górę.

Wyruszyli w czwartek 24 lipca, wrócili za pięć dni - w poniedziałkowy wieczór. Żeby zdążyć – jak zawsze - na Mszę kończącą ich wyprawę.

Na miejsce dotarli szczęśliwie, pogoda i zdrowie dopisywały. Organizatorem wyjazdu było Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży z Imielina.

Trasa pielgrzymki wiodła z Imielina na Jaworzno i dalej przez Ujejsce, Pińczycze, Koziegłównki i Poraj do Poczesnej. Stamtąd, po odpoczynku etap pieszy wyprawy do samej Częstochowy. Pielgrzymi na Jasnej Górze spędzili cały dzień, by wymodlić łaski na kolejny rok dla siebie i swoich najbliższych. (bos)

KRONIKA POLICYJNA

29 lipca na ul. Imielińskiej policjanci zatrzymali mieszkańca Mysłowic, który kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości. Wyniki badań wykazały 1,83 i 1,66 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

23 lipca na ul. Sikorskiego dwaj nieznanymi sprawcy ukradli torebkę na „wyrwę”. W wyniku kradzieży mieszkanka Imielina utraciła dokumenty oraz pieniądze.

20 lipca na ul. Brata Alberta policjanci zatrzymali mieszkańca Łędzin, który kierując volkswagenem wjechał do przydrożnego rowu. Kierujący był nietrzeźwy. Badania wykazały 1,99 i 2,13 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

19 lipca na ul. Wandy dwaj nieznanymi sprawcy pobili mieszkankę Imielina powodując ogólne obrażenia ciała.

12 lipca na ul. Brata Alberta policjanci zatrzymali nietrzeźwego, który kierował samochodem. Badania wykazały 0,92 i 1,05 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

DYŻURY RADNYCH

1 września (poniedziałek) w Urzędzie Miasta od godz. 16⁰⁰ do 17⁰⁰ dyżurują radni: **Marian Synowiec** (okręg nr 11) – ulice: Dunikowskiego, Kuczyńskiego, Kusocińskiego i Rubinowa.

Dariusz Staszewski (okręg nr 12) - ulice: Banachiewiczza, Adamskiego.

Tadeusz Komandera (okręg nr 13) – ulice: Grabowa, Klonowa, Leśna, Lipowa, Podmiejska, św. Brata Alberta od nr. 45a do nr. 107 i od nr. 34 do nr. 110, Wierzbowa.

Kurier – Imielińska Gazeta Samorządowa. Wydawca Urząd Miasta w Imielinie. Wykonanie: Gościńiec sc. Redaguje zespół. Redaktor naczelny Zbigniew Zając. ISSN 1898-8350. Tel. kontaktowy: 609-223-557 (po godz. 16.) Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 032/225 50 70, adres elektroniczny: kurierimielinski@wp.pl Druk AC Pokale Imielin. Nakład 1200 egz. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Uczniowskie stypendia

Informuję, że termin składania wniosków o przyznanie stypendium szkolnego na rok szkolny 2008/2009 dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych upływa z dniem 15 września br.

Od dnia 3 września br. druki wniosków będą dostępne w Urzędzie Miasta Imielin w Referacie Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu (p.36 II piętro), w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta www.imielin.pl

O stypendium mogą ubiegać się uczniowie, których dochód na osobę w rodzinie nie przekracza 351 zł netto.

Burmistrz Jan Chwiędacz

Komunikat Miejskiej Spółki Komunalnej

1. Informujemy mieszkańców Imielina, że od 1 sierpnia 2008 roku w oczyszczalni ścieków przy ul. Wandy 44d uruchomiony został punkt zlewny odbioru ścieków dowożonych z szamb.

2. Prosimy mieszkańców, którzy na swoich posesjach mają studzienki kanalizacji podciśnieniowej, o umożliwianie dostępu do nich pracownikom Spółki w celu przeprowadzenia prac konserwacyjnych. Prosimy również o nieskładowanie na pokrywach studzienek skoszonej trawy i ściętych gałęzi.

3. W celu zapewnienia prawidłowego funkcjonowania kanalizacji podciśnieniowej zwracamy się z prośbą o niewrzucanie do ubikacji i studni kanalizacyjnych odpadów stałych nierozpuszczalnych. Przedmioty takie są przyczyną awarii zaworów i zalania studni ściekami, co powoduje brak swobodnego odbioru ścieków z podłączonego do kanalizacji obiektu.

Usługi transportowe

Z dniem 1 sierpnia Miejska Spółka Komunalna w Imielinie uruchomiła wykonywanie usług transportowych:

1. Ciągnikiem z przyczepą 3,5 t na terenie miasta Imielin 50 zł/godz. + podatek VAT, poza terenem miasta 5 zł/1 km + VAT.

2. Samochodem volkswagen transporter: na terenie miasta Imielin 40 zł/godz. + VAT, poza terenem miasta 4,50 zł/1 km + VAT

Telefon: 032 225 5676 i 032 225 5455

Pielgrzymi ze Słowacji

Imielińscy parafianie tak jak w ubiegłych latach będą gościć słowackich pielgrzymów. 22 i 23 sierpnia spędzi w mieście 40-osobowa grupa z Trnawy.

Podziękowanie za dar serca

Ze Społecznego Towarzystwa Hospicjum Cordis z Mysłowic nadeszło do Urzędu Miasta w Imielinie podziękowanie za dar przekazany na rzecz Hospicjum. Było to 946 zł, które jako dar serca zebrano podczas „Wakacji w mieście 2008”.

Fundusze pochodziły ze sprzedaży zrobionych przez młodsze grupy półkolonistów koralików, bransoletek i słodkich kwiatków, a także wyrobów i ozdób wykonanych przez personel, wolontariuszy i chorych z Hospicjum. Uczestnicy okazali wielkie serce, w ciągu pół godziny wykupując wszystkie prezentowane przedmioty.

„Cieszymy się z faktu, że docenia się i rozumie sens naszej posługi, która nie jest jedynie typową opieką medyczną” - czytamy w podziękowaniu, które nadeszło z Mysłowic. (zz)

Czas remontów

Pełnia lata to czas urlopów, ale i sezon na remonty dróg i budynków. W lipcu nowy asfalt pojawił się na ul. Niemcewicza (na długości ok. 250 metrów) i Maratońskiej (500 m) oraz drogach bocznych do ul. Drzymały i Dunikowskiego.

Obecnie trwają prace na ul. Satelickiej, które są wspólną inwestycją miasta i powiatu. Za prawie milion zł Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych wykona na ponad 750 metrach drogi kanalizację deszczową, chodnik i poszerzy ją do 5,5 m. Droga pokryta zosta-

nie również nowym asfaltem. Prace mają być wykonane do końca września.

Jadący w kierunku Nowego Bierunia napotkają utrudnienia na drodze wojewódzkiej. Na 1,2 km odcinku od granic miasta (ul. Grzybowa) w kierunku Chełmu trwa wymiana nawierzchni. Ruch na jednej połowie drogi na długości 250 m jest zamykany i odbywa się wahadłowo na drugiej. Regulują go światła.

Drugi remontowany odcinek tej drogi - znacznie krótszy, bo zaledwie półkilometryowy



Remont ul. Satelickiej potrwa do końca września.

- znajduje się w Chełmie przy cmentarzu.

Taka organizacja ruchu na obu odcinkach będzie do zakończenia naprawy nawierzchni czyli do końca września. Remont wykonuje firma Eurovia, a finansuje województwo.

W sierpniu za miejskie pieniądze wykonywane będą remonty chodników - przy ul. Floriana i B-pa Adamskiego,

łączniku ul. Miarki z ul. Imielińską oraz chodniku prowadzącym z parkingu przy przedszkolu do gimnazjum. Za 267 tys. zł betonową kostkę brukową na ponad 1115m² ułoży firma Novum z Katowic.

Natomiast firma Leszka Goczola z Imielina położy 1345m² betonowej kostki brukowej za 261 tys. zł na ul. Wandy i łączniku ul. Imielińskiej z ul. Pokoju.

Remont trwa również w imielińskim Gimnazjum. Obejmuje pomieszczenia sanitarne dla nauczycieli i schody wejściowe do budynku. Na stopniach pojawią się płytki klinkierowe, a na ścianach tynk kamyczkowy.

Wykonuje je za prawie 32 tys. zł firma z Przecieszyna. Zgodnie z umową powinni zdążyć przed pierwszym dzwonkiem. (zz)



Duże zainteresowanie Studium

Do końca lipca ponad 80 osób przyszło do Urzędu Miasta, by zapoznać się ze Studium uwarunkowań i zagospodarowania przestrzennego miasta - II edycja. Są to - przypomnijmy - rysunki wraz z tekstem dotyczące polityki przestrzennej Gminy. Kilkunastu mieszkańców zgłosiło uwagi do Studium.

- Zainteresowanie jest bardzo duże - ocenia Anna Gola-Feikis, kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej i Geodezji w Urzędzie Miasta. - Takiego do tej pory nie mieliśmy. To bardzo dobrze świadczy o wzroście świadomości mieszkańców związanej z planami zagospodarowania miasta. Widać pozytywną rolę Urzędu, radnych, którzy zachęcili swoich wyborców, do zainteresowania się tą sprawą.

- Z drugiej strony szkoda - ocenia pani architekt - że uwagi dotyczą głównie przekwalifikowania obszarów rolnych na budowlane i to w takich miejscach, gdzie zaplanowane

zostało utrzymanie terenów zielonych. Niektórzy nie chcą przyjąć do wiadomości tego, co wielokrotnie mówił burmistrz Jan Chwiedacz, że nie możemy rozpraszać zabudowy, bo to ma negatywne skutki dla całego miasta. Podraża koszty jego utrzymania, za co muszą płacić wszyscy mieszkańcy.

Jeszcze do 29 sierpnia można zgłaszać uwagi do Studium. Natomiast czas do zapoznawania się z nim minął 8 sierpnia.

Uwagi trafią na biurko Burmistrza Miasta, który rozpatrzy je wraz z projektantami. Nieuwzględnione zostaną omówione z Doraźną Komisją Rady Miasta ds. Studium. Po podjęciu decyzji przez Burmistrza przekazane zostaną do zapiniowania przez zewnętrzną Komisję Urbanistyczno-Architektoniczną wraz z projektem Studium. Projekt i lista nieuwzględnionych uwag trafią wreszcie do radnych, którzy w formie uchwały podejmą ostateczną decyzję w ich sprawie. (zz)

Letnia kanikuła

Na pierwszym planie pastuszek, w tle drzewo, pod nogami trawa i piasek. W trawie zanurzają głowy geśi. Są naturalnych rozmiarów i robią wrażenie, jakby były żywe. Michał Komandera zrobił zdjęcia, a Adam Koziarz je powiększył. - Razem z Jadwigą Mikundą i Grzegorzem Komanderą wycinaliśmy je z papieru i przyklejaliśmy do kartonu - mówi Urszula Figiel-Szczepka, pomysłodawczyni nowej ekspozycji w izbie regionalnej Miejskiej Biblioteki.

Radosny czas kanikuły - tak można by ją zatytułować. - To czas wypasania bydła i geśi, którym towarzyszyły zabawy, palenie ognisk, chodzenie do lasu na jagody, jeżyny oraz na grzyby. Ochłoda kąpiele w stawach, których w okolicy nie brakowało (stawy Sołtyskowe, Pacwowe, Kubusia itd). Sianokosy oraz żniwa - dla dzieci i młodzieży były pracą połączoną z zabawą - mówi Urszula Figiel-Szczepka.

Dokończenie na str. 4.



Atrakcyjne półkolonie

Ponad dwieście dzieci i młodzieży skorzystało w tym roku z półkolonii organizowanych przez Urząd Miasta. Rozpiętość wiekowa była od „zerówki” po ostatnie klasy gimnazjalne, każdy jednak znalazł tu coś ciekawego dla siebie.

Półkolonie w mieście, zorganizowane już kolejny raz w imielińskiej szkole podstawowej, trwały od 14 do 26 lipca, kierownikiem była Katarzyna Krzyżowska, której pomagało trzynastu wychowawców i ośmioro wolontariuszy. Uczestnicy otrzymywali śniadanie oraz słodycze, owoce, napoje, lody. Na wycieczkach poza miasto było pieczenie kiełbasek. Dwa tygodnie to czas spędzony bardzo atrakcyjnie, codziennie półkoloniści mogli korzystać z wyjazdu na basen

Uczestnicy półkolonii dziękują Bernadecie Ficek, przewodniczącej Rady Miasta za zorganizowanie letniego wypoczynku



Półkolonie cieszyły ogromnym zainteresowaniem dzieci i młodzieży.

do Łędzin, były gry, zabawy sportowe, zajęcia świetlicowe i wycieczki, poza miasto.

Największe zainteresowanie wzbudzały tzw. dni sportu, gdy na szkolne boisko zajeżdżały popularne ostatnio motory tzw. quady. Każdy mógł skorzystać z przejazdu wokół szkoły i bo-

iska, zarówno dla chłopców jak i dziewcząt była to wymienita zabawa.

Takie półkolonie zorganizowane zostały w mieście już po raz szesnasty. Organizatorzy i wychowawcy nie szczędzili wysiłku, by ten wypoczynek w mieście był niezapomniany.

Na zakończenie uczestnicy podziękowali burmistrzowi i przewodniczącej Rady Miasta za wspaniałe dwa tygodnie. Aż szkoda że tylko dwa tygodnie – słychać było głosy – ale burmistrz obiecał, że pomyśli

o tym, by może za rok były one dłuższe o kolejny tydzień. Pomysł został przyjęty entuzjastycznie.

Apel kończący ferie w mieście był również okazją do podsumowania wyczynów sportowych i wręczenia medali za dobre wyniki. Koloniści podziękowali kwiatami władzom miasta i swoim wychowawcom i wolontariuszom.

Dla każdego uczestnika był też na koniec słodki prezent – czekolady od burmistrza. (bos)

Kierownikiem półkolonii była Katarzyna Krzyżowska, jej zastępcą Barbara Wojtowicz Opiekę sprawowało 13 wychowawców: Katarzyna Madera, Joanna Piotrowska, Joanna Urbańczyk, Dawid Bomba, Monika Stolarz, Paweł Kocur, Wioletta Wilczek, Jan Pioskownik, Agnieszka Skrzydło, Dominika Dubiel, Patrycja Tomanek, Monika Jochymczyk i Gabriela Bielias. Wychowawcom pomagali wolontariusze: Karolina Klekot, Klaudia Wawrzenczak, Marta Stolorz i Aleksandra Mazur.



LIST DO REDAKCJI W naszym mieście dba się o dzieci!

Wyrażamy wielkie uznanie dla władz miasta w osobie Pana Burmistrza - Jana Chwiedacza, Przewodniczącej Rady Pani Bernadecie Ficek oraz Radnych za wspaniałą inicjatywę, jaką są półkolonie w naszym mieście.

Bardzo liczny i chętny udział naszych dzieci, tych małych i (co dziwne) szesnasto- i siedemnastolatków świadczył, o bogatej i różnorodnej ofercie, z której skorzystały nasze dzieci.

Atrakcyjne wycieczki, o których niejedno dziecko mogłoby tylko pomarzyć - bo ilu rodziców stać na wyjazd rodzinny do Wesołego Miasteczka czy na kręgielnię, ilu rodziców pojedzie z dzieckiem na ścianę wspinaczkową. Podróżowanie bezpiecznymi, sprawdzonymi, wygodnymi autobusami i busami z bardzo cierpliwymi kierowcami. Smaczne bułki, słodycze i owoce, nagrody za osiągnięcia sportowe, które przez cały rok będą przypominały dzieciom o wakacjach - to wielkie przedsięwzięcie finansowe miasta, które na pewno nie należy do zmarnowanych.

Jako rodzice chcieliśmy podziękować pani Bożenie Klekot z Urzędu Miasta, pani Kasi Krzyżowskiej, wszystkim wychowawcom, młodzieży pomagającej wychowawcom, pani Małgosi Tomczok za opiekę medyczną nad naszymi dziećmi, Paniom z kuchni i Paniom sprzątaczkom za to, że nasze dzieci spędziły niezapomniane i bardzo bezpieczne wakacje.

Serdecznie dziękujemy i gratulujemy pomysłowi. Tak powinno dbać się o dzieci w każdym mieście.

Wdzięczni rodzice
półkolonistów

Letnia kanikuła

Dokończenie ze str. 3

- Zainspirowały nas stare zdjęcia, o których już nierzadko nie potrafimy nic powiedzieć – kiedy je zrobiono, przy jakiej okazji i kto na nich jest. Dopiero po ubraniach możemy się domyślać lat, z których pochodzą.

- Te kadry – relacjonuje autorka - przedstawiają matki z dziećmi przed domem, małżonków na wycieczce z synem, panów siedzących w sady, grającego na gitarze, efemeryczną panią zapatrzoną w toń wody, czy parę wracającą z odpustu z balonikiem. Dzieci kąpią się w stawie

w pełnej odzieży lub bieliznie, młodzieńcy dosiadają konia. Z pożółkłych fotografii patrzą młodzińcze twarze naszych krewnych i sąsiadów. Ciocia miała gospodarstwo i pomagaliśmy jej przy pracach polowych, dlatego bliska jest mi atmosfera tych lat.

W drugiej części ekspozycji umieszczono stół nakryty do niedzielnego odpustowego obiadu – będzie rosół z makaronem, a później drożdżowe ciasto. Na stole butelka pomarańczówki – oryginalna sprzed wojny. - Znalaziona została podczas remontu w moim domu na strychu pod dachem. - opowiada

autorka wystawy. – Dom budowano w latach 30. ubiegłego wieku, więc wtedy może ją zamurowano. Tkwi w niej jeszcze korek – niestety w środku nic nie było.

– Odpust (w Imielinie 16 lipca) to było wielkie święto – zapraszało się rodziny i znajomych, nie tylko z Imielina. Wszyscy zasiadali po sumie do stołu, a potem dzieci szły na karasole.

Takie to były czasy letniej kanikuły. Jej atmosferę możemy teraz odtworzyć ze zdjęć i eksponatów zgromadzonych w budynku Biblioteki. Następne ekspozycje już niebawem. (zz)



ORGANIZATOR: URZĄD MIASTA IMIELIN

23 - 26.08.2008



Foto: Michał Stolarz

23.08. sobota

Staw Michalika ul. Kordeckiego

9.00 Zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza

Dom Kultury „Sokolnia” ul. Imielińska 29

10.00 Turniej indywidualny skata sportowego o Puchar Burmistrza

Boisko LKS „Pogoń Imielin” ul. Hallera

15.00 Rozpoczęcie festynu - zawody sportowe dla dzieci

17.00 Występ zespołu młodzieżowego „Faradajs”

18.00 Koncert **IMIELIŃSKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ** - dyryguje Andrzej Król

19.00 Gwiazda wieczoru - zespół **GOLEC "ORKIESTRA"**

20.30 Teatr uliczny „K.o.T” - spektakl pt. „Złoty smok z Pronienistej Krainy”

21.30 Dyskoteka - prowadzący Mariusz Masiarek (Radio Katowice)

24.00 Zakończenie



24.08. niedziela

Boisko LKS „Pogoń Imielin” ul. Hallera

15.00 Rozpoczęcie 2 dnia festynu - prowadzący Mirosław Kańtor

15.00 Wystawa gołębi i ptaków ozdobnych PZHGP Koło Imielin

15.00 - 21.00 LETNI PLAC ZABAW DLA DZIECI

15.00 Turniej szachowy (symultaniczny)

15.00 Turniej strzelecki o Puchar Przewodniczącej Rady Miasta

16.00 Pokaz modeli latających - Kółko Modelarskie przy D.K. „Sokolnia”

16.45 Występ **Zespołu Estradowego Imielin**

17.30 Gry i zabawy dla publiczności



18.00 **ORKIESTRA KONCERTOWA** Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego z solistami. Dyrygują: ppłk Adam Czajkowski, Grzegorz Michimaka

19.30 Wreczenie nagród

20.00 Koncert muzyki folkowej - zespół **REDLIN**

22.00 Zakończenie

25.08. poniedziałek

Dom Kultury „Sokolnia” ul. Imielińska 29

18.30 Otwarcie wystawy poplenerowej uczestników warsztatów p.t. „W poszukiwaniu kwiatu paproci”

19.00 Występ kabaretu **DNO** (w ramach realizacji programu przeciwdziałania alkoholizmowi i narkomanii)



26.08. wtorek

Kapliczka Matki Bożej Częstochowskiej

8.00 Msza św. w intencji miasta i jego mieszkańców

Biblioteka Miejska ul. Imielińska 92

9.00 Wykład Tomasza Wrony pt. „Strój ludowy w Imielinie i okolicy”

10.00 Wystawa pt. „Imielin na starych mapach”

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU

Samodzielność i rozwój miasta

W 1975 roku Imielin utracił prawa miejskie i stał się dzielnicą miasta Tychy. W 1977 roku został wyłączony z Tychów i przyłączony do miasta Mysłowice. Mieszkańcy nigdy nie pogodzili się z tym i gdy tylko była taka możliwość, rozpoczęli starania o odzyskanie samodzielności.

Zmiany polityczne w Polsce po roku 1989 i przyjęcie 8 marca 1990 roku nowej ustawy o samorządzie terytorialnym, stworzyło szansę utworzenia gminy Imielin. Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dniem 31 grudnia 1994 powstała gmina Imielin o statusie miasta, jako samodzielna jednostka administracyjna. Pierwszym pracownikiem Urzędu Miasta w 1995 r. została Barbara Nowicka.

W głosowaniu powszechnym 5 marca 1995 roku została wybrana Rada Miasta Imielin. W jej skład weszło 20 radnych: Dariusz Bieroński, Jan Chwiedacz, Józef Dziubany, Bernadeta Ficek, Walenty Goczoł, Grzegorz Górecki, Franciszek Kłyk, Roman Komandera, Józef Koserczyk, Monika Marszołek, Rudolf Michałowy, Andrzej Miśka, Marian Oleś (część kadencji), Ryszard Orzeł, Jan Pohl, Jacek Skóra, Ryszard Stadler (część kadencji), Elżbieta Stolarczyk, Józef Śleziona, Krzysztof Szluzi i Agnieszka Wilczek.

Radni spośród swego grona wybrali Zarząd Miasta oraz burmistrza. Przewodniczącym Rady Miejskiej został Dariusz Bieroński, a od lipca 1995 r. Bernadeta Ficek, wiceprzewodniczącymi Ryszard Stadler (sprawował funkcję przez część kadencji, potem na stanowisku zastąpił go Jacek Skóra) i Józef Śleziona. Zarząd Miasta stanowili: burmistrz Jan Chwiedacz, oraz członkowie: Walenty Goczoł, Andrzej Miśka i Ryszard Orzeł.

Kolejne wybory odbyły się 11 października 1998 r. Wybrani zostali następujący radni: Jan Chwiedacz, Józef Dziubany, Walenty Goczoł, Henryk Hajda, Tadeusz Hericht, Kazimierz Knopek, Roman Komandera, Jerzy Kuczowicz, Andrzej Malorny, Monika Marszołek, Henryk Mendrel, Rudolf Michałowy, Marian Oleś, Ryszard Orzeł, Jan Pohl (część kadencji), Aleksander Sobolewski, Krzysztof Stolorz, Krzysztof Szluzi, Agnieszka Wilczek i Jan Woźniak. Na Burmistrza radni wybrali ponownie Jana Chwiedacza.

Następne wybory odbyły się 27 października 2002 roku. Po raz pierwszy wyborcy mogli sami zdecydować o tym, komu będzie powierzone stanowisko burmistrza. Ubiegało się o nie trzech kandydatów. Burmistrzem został wybrany Jan Chwiedacz uzyskując 87,7 % głosów. Podobny wynik miał 4 lata później.

Jan Chwiedacz urodzony w 1956 roku w Imielinie. Liceum Ogólnokształcące ukończył w Bieruniu Starym. Następnie studiował na Politechnice Śląskiej w Gliwicach na wydziale Mechaniczno-Energetycznym. Studia ukończył w 1980 roku uzyskując tytuł magistra inżyniera. Pracował w pracowni projektowej Zakładu Badawczo-Rozwojowego Barwent w Katowicach.

Po dwóch latach przeniósł się do Kopalni Piast w Bieruniu - do Zakładu Przeróbki Mechanicznej Węgla jako pracownik dozoru. W 1995 roku został burmistrzem w Imielinie.

Burmistrz Jan Chwiedacz jest dobrym gospodarzem miasta – o czym świadczą zmiany, jakie dokonały się w Imielinie w ostatnich kilkunastu latach oraz poparcie, którego udzieli mu dwukrotnie mieszkańcy w czasie bezpośrednich wyborów.

Za jego kadencji zmodernizowano i rozbudowano budynek Urzędu Miejskiego. Przejęto i wyremontowano Dom Kultury Sokolnia. Zmodernizowano budynek Komisariatu Policji. Wybudowano nowy budynek Ośrodka Zdrowia. Zbudowano zaplecze sportowe przy ul. Hallera, gdzie powstały szatnie, pomieszczenia magazynowe i sauna. Rozbudowano Szkołę Podstawową przy ul. Miarki – oprócz nowego skrzydła



Burmistrz Jan Chwiedacz

budynku powstały bieżnie, boiska tartanowe i trawiaste. Zbudowano Bibliotekę Miejską, w której oprócz księgozbioru znajduje się sala konferencyjna i izba regionalna. Zmodernizowano centrum miasta, wyremontowano zabytkową kapliczkę. Zbudowano oczyszczalnię ścieków i kanalizację sanitarną, która obejmuje prawie 30% obszaru miasta.

Dzięki jego gospodarności mamy w Imielinie dobre drogi oraz nowe chodniki. Przeprowadzana jest akcja

ograniczenia niskiej emisji zanieczyszczeń poprzez dofinansowanie mieszkańcom zakupu ekologicznych kotłowni.

Nie sposób wymienić wszystko, co zmieniło się w Imielinie od czasu, gdy burmistrzem został Jan Chwiedacz. Jednakże jedno jest pewne – Imielin staje się coraz bardziej atrakcyjnym miastem, co potwierdza ilość nowych budynków mieszkalnych oraz inwestycji produkcyjno-usługowych wybudowanych w ostatnich latach.

Bernard Kopiec

Wakacje w bibliotece

Gdy dzieci usłyszały, że w Imielinie są 2 domy, w których straszy, na sali powstało małe zamieszanie, a chłopcy bardzo chcieli dowiedzieć się o

adresy tych domów.

Spotkanie z Bernardem Kopcem, który opowiadał imielińskie legendy, było pierwszym dniem tygodniowych

Dzieci z uwagą słuchały legend, które opowiadał Bernard Kopiec



„Wakacji w Bibliotece”. W tym roku przebiegały pod hasłem „Poznajemy swoje miasto”.

Opowieści o duchach i innych stworach autor poprzedził rozdając lizaki tym dziewczynkom, które miały włosy spięte w kucyki. Okazało się, że było ich więcej, niż się spodziewał. A potem już były legendy, których akcja działa się w Imielinie. O karczynie, która zapadła się pod ziemię, o utopcach, które żyły w Imielinie w 4 miejscach, ale od 60 lat już ich nikt nie widział (może się stąd wyprowadziły?) O córce utopca, która została srogo ukarana, o dziewczynie meluzynie – syrenie, o zmorach, które duszą, rycerzach- roz-

bójnikach, domach, w których straszy. Okazuje się, że były w Imielinie 3, ale jeden już opuścił złe moce i są już tylko 2. Co prawda nie pojawiają się w nich duchy, ale dzieją się dziwne rzeczy. W jednym otwierają się szuflady i spadają na podłogę. W drugim nie można spać, bo co chwilę coś człowieka budzi i nie pozwala zasnąć do rana.

Dzieci po spotkaniu dostały przybory rysunkowe i starały się przedstawić na kartkach swe wrażenia. Dominika Paluch z uwagą słuchała legend. - Bardzo mi się podobały – powiedziała nam – wszystkie, ale najbardziej ta o dziewczynie, która zamieniała się w syrenę, dlatego ją na-

rysowałam. Dominika ma 10 lat i bardzo lubi książki i filmy fantastyczne. Lubi też czytać bajki Jan Brzechwy, ale i „Władcę pierścieni”. Poza tym interesuje się książkami przyrodniczymi - o ptakach, płazach i gadach.

W pozostałe dni „tygodnia z biblioteką” zaplanowano poszukiwanie skarbów w lesie, rozpoznawanie drzew i spotkanie z leśniczym, a także wizytę w kamieniołomach, a na zakończenie piknik nad zalewem. Codziennie dzieci otrzymywały słodki poczęstunek.

Po „Wakacjach w mieście” to kolejna propozycja atrakcyjnego spędzenia wolnego czasu, jaką przygotowano w Imielinie. (zz)

Z Imielina na szczyt (weimarski)

Trzy regiony: Górny Śląsk, niemiecka Nadrenia Północna-Westfalia i francuski Nord-Pas de Calais zorganizowały VIII już Regionalny Szczyt Młodzieży Trójkąta Weimarskiego. Regiony współpracują ze sobą w ramach Trójkąta już od kilkunastu lat - wszystkie z nich to tereny albo górnicze, albo takie, w których kiedyś było wiele kopalń, dlatego pole do wymiany doświadczeń jest bardzo duże. Tematem przewodnim była przyszłość Unii Europejskiej, a konkretnie „Migracje i poszerzanie się Unii Europejskiej; jakie niosą one wyzwania dla Europy” W spotkaniu brało udział 45 aktywnych młodych ludzi z Polski, Francji i Niemiec. Szczyt odbył się w dniach 29 czerwca - 5 lipca 2008r. w nadmorskiej miejscowości Ambleteuse we Francji. Mieszkanka Imielina, Aleksandra Kubica była jedną z 15 osób reprezentujących Śląsk na tym wyjeździe.

Organizatorem szczytu ze strony Polskiej był Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach. Uczestnicy zostali wybrani na podstawie ich zaangażowania w różne inicjatywy obywatelskie oraz rozmowy kwalifikacyjne. Oprócz Oli brali w nim udział również młodzi ludzie z Katowic, Gliwic, Bielska-Białej, Mysłowic i Sosnowca czy Jastrzębia Zdroju.

- Spotkanie nie miało jedne-



Przed katedrą w Arras. od lewej: Ola, Ania (Francuzka, której mama jest Polką) i Marcin

go oficjalnego języka. Na wykładach czy debatach wszystko było tłumaczone (zwykle symultanicznie, więc wystarczyło założyć słuchawki) na polski, francuski i niemiecki jednak w rozmowach prywatnych porozumiewaliśmy się z uczestnikami z innych krajów w języku angielskim - opowiada Ola.

Młodzi Polacy, Niemcy i Francuzi przez cały tydzień brali udział w wykładach, dyskusjach i konferencjach o migracjach w Unii Europejskiej. - Było to niezwykle ciekawe doświadczenie, które pozwoliło mi oraz moim kolegom i koleżankom z innych miast

regionu skonfrontować swoje opinie z opiniami mieszkańców Nadrenii Północnej-Westfalii i Nord-Pas de Calais. Obejrzelśmy także film „Światła” opowiadający m.in. o imigrantach ze wschodniej Europy, który wywołał gorące dyskusje między uczestnikami. Każdy miał inne zdanie na temat tego, jak rozwiązać problem nielegalnych emigrantów: jedni uważali, że należy przyjmować wszystkich, którzy chcą w krajach UE mieszkać, dla innych było to niedopuszczalne rozwiązanie.

Ja osobiście uważam, że Polska, jako członek UE we

współpracy z innymi państwami powinna po pierwsze lepiej rozwinąć system pomocy państwu, z których przybywają do nas emigranci, żeby nie musieli oni ze swoich krajów wyjeżdżać. - mówi mieszkanka Imielina. Jako podsumowanie szczytu zostało zorganizowane spotkanie z politykami, na którym Śląsk reprezentował wicemarszałek województwa. -Najbardziej spodobało mi się przemówienie otwierające spotkanie z władzami regionów wygłoszone przez Daniela Percheron (Przewodniczącego Rady Regionu Nord-Pas de Calais). Niezwykle serdecz-

nie wyrażał się on o Polakach - opowiadał o dzieciństwie spędzonym z emigrantami z Polski, o wspaniałym patriotyzmie Polaków, o naszej bardzo trudnej historii, w której jednak nie traciliśmy ducha i zawsze walczyliśmy o swoją ojczyznę. - dzieli się swoimi przeżyciami Ola.

Oprócz oficjalnych debat i wykładów był także czas na poznanie regionu. Uczestnicy zobaczyli tam największe hałdy w Europie, ostatnią, nieczynną już, francuską kopalnię. Zwiedzili także Arras, Saint-Omer i Lille, brali udział w wieczorze zorganizowanym przez Dom Polonii w jednej z miejscowości regionu Nord-Pas de Calais. Poza tym młodzież wypoczywała aktywnie: jak powiedziała nam Ola- największą zabawą dla nas wszystkich były zajęcia z żeglarstwa lądowego na plaży w Bulonii: każdy z nas ubrany w specjalny kombinezon i kask siadał na 3-kołowym rowerku, do którego przymocowany był żagiel i „żeglował” po plaży z prędkością nawet do 60km/h

W przyszłym roku Szczyt będzie organizowany na Śląsku, prawdopodobnie w Beskidach. - Mam nadzieję, że uda mi się być jednym z organizatorów tego spotkania albo będę mogła po raz kolejny wziąć w nim udział - zwierza się reprezentantka naszego miasta. (ak)

Z imielińskich legend: Zakochany utopiec

W Imielinie przy obecnej ul. św. Br. Alberta był rów z wodą (tzw. *krzykopa*). Tam dawniej mieszkał utopiec. Chodził w kawalerkę *na zolyty* do panny Hanny, która mieszkała nad samą Przemszą. Utopiec, aby być bliżej swojej ukochanej, chciał się przeprowadzić z rowu do rzeki. Poszedł do sąsiada, żeby pożyczyć wózek jednokołowy (tzw. *tragac*), by przewieźć swoje rzeczy i powiedział: - *Pożyczcie mi te yrtom pyrtom, a jak sie przepyrtom, to wom to przepyrtom.*

Kiedy tak jechał z tym tragacym, ten do niego przemówił: - Jak i tu, tak i tam, lepiej w domu, lepiej w domu. Utopiec przemyślał to, co mu tragac mówił i nie przeniósł się do rzeki. A i z Hanką się nie ożenił, tylko został w swej krzykopie.

(Legendę tę opowiedział Bernard Kopiec na spotkaniu w Bibliotece)



Tak Dominkia Paluch wyobraziła sobie syrenę z jednej z legend

Kącik poetycki

Kto napisał ten wiersz?

Posyłam kwiaty - niech powiedzą one

To, czego usta nie mówią stęsknione!

Co w sercu mego zostanie skrytości

Wiecznym oddźwiękiem żalu i miłości

Na odpowiedzi czekamy do 31 sierpnia br.

Wiersz zamieszczony w poprzednim numerze napisał Julian Tuwim. Nagrodę wylosowała Aldona Żołneczko. Nagroda do odebrania w Bibliotece Miejskiej.

Dzieci ochrzczone w imielińskim kościele 12 lipca

Witamy we wspólnocie



Oliwier Adam Książarczyk urodzony 31 maja 2008 roku
Syn Adama i Barbary
Chrzestni Krzysztof Książarczyk i Bernadeta Farana



Lorena Antonia Lamik urodzona 3 kwietnia 2008 roku
Córka Artura i Aleksandry
Chrzestni: Tomasz Lamik i Aldona Skowrońska



Karol Arkadiusz Sarat urodzony 13 czerwca 2008 roku
Syn Arkadiusza i Moniki
Chrzestni: Marek Sobolowski i Sylwia Kubica



Bartosz Kamil Wielich urodzony 1 stycznia 2008 roku
Syn Adriana i Barbary
Chrzestni: Piotr Domański i Aneta Piskorowska

Mamy mistrzynię Polski!

Dokończenie ze str. 1

wakacji bez roweru. We wrześniu natomiast czekają ją poważne zawody - start w drużynowych szosowych mistrzostwach Polski.

Co poprawić

- Olga musi popracować jeszcze nad finiszem - przyznaje trener w odpowiedzi na pytanie o to, sprawia zawodnicze trudność. - Musi być bardziej przebojowa, umieć walczyć, rozegrać wyścig.

Jazda na czas to konkurencja, w której te cechy się nie liczą - nazywana jest na wyścigach etapem prawdy, bo pokazuje na co rzeczywiście stać zawodnika. Tu nie ma znaczenia taktyka i przebojowość, tylko siła i sprawność.

- Dlatego jest dla mnie ważniejsza - zauważa trener Olgi.

Nie jest źle...

Odpowiada Wojciech Szafarczyk na pytanie o to, czego mu brakuje. Finansowanie klubu UKS Gimnazjum Imielin zapewniają Urząd Miasta, Śląski Związek Kolarski i Śląska Federacja Sportu. Poziom finansowania zależy od ilości zawodników w kadrze (Śląska) - a tych jest obecnie 17, w tym Olga, która jest już w kadrze narodowej. - Staram się jeszcze, by dziewczyny dostały stypendia, bo mają 17 lat i nie mogą tylko myśleć o rowerze, ale jakoś też sobie życie zorganizować - zauważa trener.

Inny problem to drogi, po których mogą kolarze miarę bezpiecznie jeździć - a takich w okolicy nie ma zbyt wiele. Z tym to już nie można sobie poradzić.

Plany

Olga Mistrek jest uczennicą LO w Mysłowicach i uważa, że jest za wcześnie, by mówić o planach życiowych. Może będą pierwszą w Polsce trenerką, może zajmę się turystyką? - zastanawia się głośno. Nie ma problemów z nauką i udaje się jej godzić z nią sport na tak wysokim poziomie. Oby tak było dalej. Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów. (zz)



Poniżej: Olga (4. z lewej) w kadrze Polski; powyżej: Tryumfuje jako mistrzyni kraju.



Oskar Maksymilian Ziota urodzony 18 czerwca 2008 roku
Syn Grzegorza i Renaty
Chrzestni: Dawid Michalski i Ewa Stolecka